Echo Limanowskie

Nr 4 | Limanowa, 25 czerwca 1955 r.

Cena 50 groszy

ORGAN KP PZPR KP FRONTU NARODOWEGO i PREZYDIUM PRN W LIMANOWEJ

IV KONKURS PRAC MŁODYCH TECHNIKÓW

W ciągu ubiegłych trzech lat, Ministerstwo Oświaty wraz z Zarządem Głównym Z. M. P. organizowało ogólnokrajowe konkursy prac młodych techników. Celem ich jest podniesienie poziomu prac pozalekcyjnych i pozaszkolnych w szkołach i placówkach wychowania pozaszkolnego.

Konkursy te skupiły wysiłek kilkudziesięciu tysięcy młodzieży szkolnej, wokół zadania pogłębienia swoich wiadomości i umiejętności, z dziedziny takich przedmiotów nauczania jak fizyka, chemia, matematyka, prace ręczne.

Konkursy te wzbudziły wśród młodzieży zainteresowanie dla nowoczesnej techniki, umożliwiły jej zaznajomienie się z techniczno-ekonomicznymi problemami Planu 6-letniego, z rozwojem socjalistycznego budownictwa przemysłowego w Polsce oraz dały okazję do włączenia się w realizację tych planów, przez prace społeczno - użyteczne. Konkursy te pomogły nauczycielom i wychowawcom w celowym kierowaniu młodzieży do najważniejszych, kluczowych zawodów technicznych.

Z uwagi na wysokie walory kształcące i wychowawcze tych konkursów, zorganizowany został w bieżącym roku szkolnym IV Konkurs Prac Młodych Techników. Do konkursu w powiecie limanowskim, zgłosiło się 11 szkół (te w których zorganizowane są kółka techniczne).

Wielkim bodźcem do zorganizowania konkursu w naszym powiecie, było wytypowanie w ubiegłym roku prac naszego powiatu „na wystawę centralną do Łodzi. Były to prace ze szkół podstawowych z Mszany Dolnej 11 i Dobrej. Dzieci zostały również zaproszone na Wojewódzki i Centralny Zjazd Młodych Techników, gdzie otrzymały jako nagrody, komplety narzędzi technicznych, wiertarki, imadła oraz lekturę techniczną.

W bieżącym roku szkolnym do konkursu technicznego przygotowane zostały takie prace, jak: makieta zagrody spółdzielczej w szkole podstaw. w Stroniu, modele okrętów i samolotów w Łososinie Górnej i Porębie Wielkiej, różne rodzaje pługów w Młynnej, kolejka linowa w Mszanie Dolnej II oraz silnik elektryczny w Limanowej. Powiatowa Komisja Konkursowa, zakwalifikowała kilka lepszych prac na wystawę centralną do Stacji Młodego Technika w Gliwicach.

Podczas konferencji sierpniowej, będzie można oglądać wszystkie prace, gdyż zorganizowana zostanie powiatowa wystawa prac pozalekcyjnych a szczególnie prac technicznych.

W pracy konkursowej wyróżnili się tacy nauczyciele jak Stanisław **Gluc**, kierownik szkoły w **Stroniu**; Czesław **Stańdo** — przewodnik Organizacji Harcerskiej, w **Porębie Wielkiej**; Stanisław **Odziomek** — kierownik szkoły w **Łososinie Górnej**, oraz Julian **Kapłan** — kierownik szkoły w **Młynnem**, którzy pomimo wielu trudności wynikających z braku odpowiedniego materiału oraz potrzebnych narzędzi, pracę z dziećmi doprowadzili do końca, rozumiejąc, że konkurs techniczny — to nieodzowny element politechnizacji kształcenia młodzieży.

30.000 DELEGATÓW sponad 100 krajów przybędzie na Festiwal S.F.M.D.

Na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, jaki odbędzie się w Warszawie od 31 lipca do 14 sierpnia, spodziewane jest przybycie około 30 tysięcy delegatów z przeszło 100 krajów świata. Żadna z dotychczasowych manifestacji młodzieżowych, nie osiągnęła tak wielkiej liczby uczestników.

Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy, utrzymuje obecnie łączność ze 102 krajami, w których trwają przygotowania do Festiwalu. W wielu krajach powstało tysiące regionalnych komitetów przygotowawczych.

Po Konferencji w Bandungu znacznie ożywił się ruch przygotowań do Festiwalu w krajach Azji i Afryki. W trwającym obecnie Festiwalu Młodzieży w Bengalu Zachodnim (Indie) biorą udział dziesiątki tysięcy uczestników.

W Berlinie zebrali się delegaci 12 krajów i wystosowali do młodzieży europejskiej apel, wzywający do jak najliczniejszego udziału w Festiwalu, na którym młodzież całego świata, zaprotestuje przeciwko niebezpieczeństwu odrodzenia militaryzmu niemieckiego.

IMPREZY I ZABAWY

Festiwal Warszawski obejmuje setki imprez i rozpocznie się od defilady na budującym się obecnie w Warszawie stadionie. Program Festiwalu, przewiduje wiele spotkań między różnymi delegacjami. Tak np szachiści spotkają się ze znanymi mistrzami szachowymi Związku Radzieckiego. Miłośnicy turystyki, spotkają się ze słynnym zdobywcą góry świata Mount Everest — Nepalczykiem - Tensing. Zorganizowana będzie międzynarodowa rewia kostiumów ludowych. W czasie Festiwalu obchodzona będzie również 10 rocznica powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W 10 rocznicę zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, uczestnicy Festiwalu, spotkają się z delegacją japońską. Dzień ten obchodzony będzie pod hasłem: „Nigdy więcej bomby atomowej".

W ciągu dwóch tygodni Festiwalu Warszawskiego, na scenach i placach Stolicy, odbędą się liczne imprezy kulturalne i artystyczne, koncerty, widowiska, przedstawienia teatralne z udziałem zespołów artystycznych, chóralnych i muzycznych delegacji wielu krajów. Jedną z atrakcji Festiwalowych, będzie przybycie cyrków 8 krajów. Cyrki będą dawały przedstawienia bez przerwy, a przez ulice Warszawy przeciągnie parada cyrkowców. Na ekranach stolicy, wyświetlone będzie 120 filmów z różnych krajów świata.

W okresie Festiwalu odbywać się będzie codziennie przeszło 40 rozmaitych widowisk o urozmaiconych programach. W przeddzień zamknięcia Festiwalu, na ulicach Warszawy odbędzie się wielka zabawa młodzie-

Wybieramy sobie zawód

Technikum Rachunkowości czeka na Was!

Wiele dziewcząt i chłopców zastanawia się po ukończeniu szkoły podstawowej, jaki wybrać sobie zawód. — Jedna z dróg wiodących do celu prowadzi do Technikum Rachunkowości Rolnej w Marcinkowi-

Właśnie w bieżącym miesiącu, Technikum rozpoczęło przyjmowanie kandydatów na nowy rok szkolny, który rozpoczyna się z dniem 1-szego września 1955 roku. — Nauka w Technikum trwa cztery lata. Uczeń zapoznaje się z nowoczesną wiedzą rolniczą i uczy się stosowania jej w praktyce.

Niezależnie od przedmiotów zawodowych w Technikum wykłada się: matematykę, fizykę, chemię, botanikę, zoologię, geografię gospodarczą, ekonomię polityczną, język polski, prawo, korespondencję biurowości, język obcy, historię, naukę o konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Uczniowie klasy I, II, III odbywają w czasie wakacji praktyki zawodowe w gospodarstwach, bądź też skierowywani są do Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych, które z kolei kierują absolwentów na Spółdzielnie Produkcyjne. Uczniowie za okres praktyki, otrzymują wynagrodzenie w wysokości 364 złotych.

Absolwent po ukończeniu Technikum, otrzymuje tytuł technika i ma zapewnioną pracę zgodnie z zdobytymi kwalifikacjami.

Najlepszych spośród absolwentów, przodowników nauki i pracy społecznej, kieruje się po ukończeniu nauki na wyższe uczelnie w kraju i za granicą.

Warunkiem przyjęcia do Technikum Rachunkowości, jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej: wiek kandydata wahać się może od 14 do 16 lat. Kandydaci winni zgłosić się osobiście lub wystosować list do Dyrekcji Technikum Rachunkowości Rolnej w Marcinkowicach, powiat Nowy Sącz, w celu przedłożenia następujących dokumentów.

1. *Podanie,*
2. *Metrykę urodzenia lub jej uwierzytelniony odpis,*
3. *Ostatnie świadectwo szkolne,*
4. *Świadectwo lekarskie,*
5. *Zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców ,*
6. *Opinię kierownika szkoły, do której ostatnio kandydat uczęszczał.*

Młodzież ucząca się w Technikum korzysta ze stypendiów, internatów, stołówki i opieki społecznej.

Technikum czeka na każdego z Was, uczniów, kończących szkołę podstawową.

Bronisław Zaskwara

Tegoroczne siewy wiosenne przebiegały sprawnie

W roku bieżącym siewy zostały opóźnione o miesiąc czasu.— Dopiero 25 kwietnia po długich opadach śniegu i deszczu, nastąpiło rozpogodzenie i możność rozpoczęcia prac wiosennych w polu. — Jednak tak bardzo opóźnione siewy, zostały w stosunku do naszych górskich warunków, bardzo szybko zakończone.

Ogółem siewy trwały przez okres 1 tygodnia w największym nasileniu. Najszybciej siewy przebiegały w gromadach **Ujanowice, Jodłownik, Lasocice, Sadek** i inne.

Najpierwsze bo już na dzień 1-Maja ukończyły siewy spółdzielnie produkcyjne w Laskowej i Szyku, zaś z chłopów indywidualnych obyw. Konstanty Gargas z Jodłownika, obyw. Franciszek Frys z Pogorzan, **obyw. Wincenty Antosz z Mszany Dolnej i wielu innych.**

Pomimo bardzo przyspieszonego tempa siewów, plany siewu rzędowego zostały jednak wykonane w 70%, inne zabiegi agrotechniczne jak bronowanie pszenicy — w 65%.

W prowadzeniu zabiegów agrotechnicznych przodują spółdzielnie produkcyjne, gdzie zboża zasiano rzędowo w 100% i wprowadzono siew krzyżowy na obszarze 10 ha.

Bronowanie pszenicy i zasilanie nawozami, wykonano w 100% na całym obszarze. — Siew superfosfatu granulowanego razem z ziarnem wykonano na 68% ogólnej powierzchni zasiewów.

Wprowadzono również mechaniczne sadzenie ziemniaków w spółdzielniach produkcyjnych w **Kamienicy, Świdniku, Laskowej**. — Dotychczas w powiecie limanowskim, nie sadzono mechanicznie ziemniaków.

W gromadach indywidualnych zasadzono systemem kwadratowo-gniazdowym 13 poletek doświadczalnych.

Ogółem należy stwierdzić, że siewy wiosenne w roku bieżącym, chociaż z dużym opóźnieniem, przebiegały sprawnie i zapewnią rolnikom wysoki plon z ha.

DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH

Na terenie powiatu limanowskiego przystąpiono do organizacji dziecińców wiejskich, do których będzie uczęszczało około 150 dzieci. Dziecińce te, organizowane są w miejscowościach, gdzie nie ma żadnych placówek wychowania przedszkolnego, jak w **Łostówce, Szyku** i **Szczyrzycu.**

Dziecińce wiejskie, organizowane w okresie wielkiego natężenia prac w polu, mają do spełnienia wielką rolę, pozwalają bowiem włączyć się do pracy, znacznej liczbie kobiet, wówczas, gdy ich pomoc jest najbardziej potrzebna.

Dzieci uczęszczające do dziecińca, będą miały zapewnioną fachową opiekę wychowawczą i lekarską, oraz wyżywienie.

PKKF-ie popraw się!

W kwietniu br., odbyła się w KP PZPR, narada aktywistów sportowych (o czym pisaliśmy w pierwszym numerze naszego pisma), mająca na celu poprawę dotychczasowego stylu pracy PKKF. Mimo zatwierdzenia i objęcia stanowiska przewod. Pow. Komitetu Kultury Fizycznej, nic się nie zmieniło. Planowane prezydium PKKF, dotychczas nie odbyło się. Sekcje społeczne, zaplanowane przez zebranie, które należało powołać w jak najkrótszym czasie, nie zostały zorganizowane. Jak więc może ruszyć praca w terenie, w kołach zrzeszeniowych i LZS, gdy nie ma właściwej pracy instancji nadrzędnej, brak wytycznych i wiązania pracy terenowej.

PKKF-ie popraw się!

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY
miały podniosły i radosny przebieg

Dni Oświaty Książki i Prasy poprzedziła narada Powiatowej Rady Czytelnictwa i Książki w dniu 9. V. b. r., w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich masowych organizacji, szkół, oraz społeczeństwa. Ustalono na niej szczegółowy plan pracy i przebieg Dni Oświaty. Na inaugurację Dni, w dniu 15 maja odbył się kiermasz książkowy połączony z loterią książkową.

Na kiermaszowych stoiskach Domu Książki, PZGS, PPK. Ruch-u, znalazły się między innymi książki: Januszewskiej — „O smoku wawelskim", Kraszewskiego — „Dziad i baba", Konopnickiej — „O sierotce Marysi", Krasickiego — „Bajki, Mickiewicza — „Dzieła poetyckie", Szołochowa — „Cichy Don", Tołstoja — „Chleb", Gorkiego — „Matka", Żeromskiego — „Syzyfowe prace", „Ludzie bezdomni", Nexso — „Ditta", Erenburga — „Burza", Brandysa — „Obywatele".

Kiermasz cieszył się jak rok rocznie wielkim powodzeniem, książek sprzedano na sumę 400 zł, oraz losów na 350 zł.

Po południu w związku z odbywającym się festynem młodzieżowym, przeniesiono stoiska kiermaszowe na Siwy Brzeg, gdzie całe popołudnie występowały zespoły artystyczne, na repertuar których złożyły się tańce i pieśni, przy dźwiękach orkiestry C. P. N.

W dniu tym odbyły się także wyścigi kolarskie.

Również w dniu 15 maja została otwarta wystawa książki w lokalu powiatowo-miejskiej biblioteki, na której czołowe miejsce zajęło stoisko poświęcone Adamowi Mickiewiczowi, przedstawiające piękno jego twórczości, jego rolę bojownika postępu epoki walk narodowo-wyzwoleńczych, i dążeń rewolucyjnych, oraz pisarza doby romantyzmu.

Inne stoiska obejmowały dorobek literatury okresu X-lecia Polski Ludowej

Jedno ze stoisk, poświęcone jest wydawnictwom z zakresu rolnictwa propagującym nowoczesne metody uprawy ziemi, racjonalną hodowlę bydła i osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych, wykazujących wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną.

DO CIEBIE

Poznałem Cię w latach dziecięcych,
O, piękne, najdroższe wspomnienia!
I serce me już — najgoręcej,
Jak mówią z pierwszego wejrzenia.
I odtąd jesteśmy we dwoje,
Dni pięknych przeżyliśmy wiele,
Tyś całym światem jest moim,
Ty uczysz mnie i rozweselasz.
Niedługo pojadę na wczasy,
Zabiorę Cię z sobą, kochana...
Tam każdy dzień dniem będzie naszym,
Tam każda noc naszą do rana.
Twój czar oszałamia jak haszysz!..
Gdy spojrzę na kształty Twe drogie,
Tak mnie zachwycić potrafisz,
Że oczu oderwać nie mogę.
Ot, głaszczę Cię teraz po grzbiecie,
(Prześlicznie wyglądasz z tą wstążką!),
Tyś najpiękniejsza na świecie —
K s i ą ż k o !

Malowniczo przedstawia się stoisko dla najmłodszych.

Na ścianach widnieją portrety zasłużonych mężów, oraz dekoracje złożone z emblematów, haseł, wypowiedzi wybitnych pisarzy demokratów. Całość wystawy uzupełniają szturmówki o barwach pokojowych i narodowych. Wykresy odzwierciadlają poczytność książek, oraz przyrost czytelników w poszczególnych latach. Estetykę wystawy, podnosi zieleń świerków i kwiatów.

W dniu 16 maja odbył się poranek w szkole podstawowej w Limanowej, na który złożyła się pogadanka o Mickiewiczu, wygłoszona przez ucznia klasy VII i część artystyczna — wiersze, recytacje, pieśni i tańce. Młodzież szkoły podstawowej w Limanowej, wystąpiła z tańcami przygotowanymi na Festiwal Młodzieży.

Zorganizowano też wystawę książki, pod hasłem „Dziesięć lat książki w Polsce Ludowej". Piękno wystawy, podnoszą wykresy przedstawiające rozwój biblioteki i czytelnictwa w okresie X-lecia oraz gazetki ścienne, przedstawiające osiągnięcia młodzieży Polski Ludowej.

W szkołach średnich urządzono również poranki i pomysłowe wystawy. Również w terenie Dni Oświaty Książki i Prasy miały podniosły i radosny przebieg. O zainteresowaniu ludności wiejskiej świadczy liczny udział w naradach czytelniczych, które dotychczas odbyły się: w Dobrej, Skrzydlnej, Jodłowniku i Kamienicy. Na program konferencji czytelniczych składają się okolicznościowe referaty, podsumowujące dotychczasowe osiągnięcia na polu czytelnictwa i wyniki konkursu oraz dorobek dziesięciolecia Polski Ludowej.

W drugiej części narad mówiono o twórczości A. Mickiewicza, pocem odśpiewano ballady: „Świtezianka" i „Czaty", i zespołowo recytowano wyjątki z utworów A. Mickiewicza.

Odegrana w Jodłowniku sztuczka pt. „Nauka to największy skarb" przez zespół czytel. ze Mstowa wywołała żywiołową wesołość. Na część artystyczną wszędzie składały się tańce jak: krakowiak i kujawiak, a do najpiękniejszych zaliczyć można taniec marynarski, wykonany przez młodzież szkolną ze Mstowa.

Czym chciałbym zostać...

...Takie pytanie zadajesz sobie niewątpliwie często, a tym bardziej teraz, kiedy zbliża się koniec roku szkolnego i wkrótce ukończysz szkołę podstawową.

W całym kraju czekają na młodzież, szkoły rozmaitego typu, w których można zdobyć zawód najbardziej odpowiadający uzdolnieniom i zamiłowaniom uczniów.

Do pięknych zawodów należy np. praca w górnictwie. Droga do takiego zawodu prowadzi poprzez Zasadniczą Szkołę Górniczą. Jeśli ukończysz do września b. r. 15 lat, możesz ubiegać się o przyjęcie do tej Szkoły. Nauka trwa dwa lata. Obok przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych, uczniowie klas pierwszych odbywają zajęcia praktyczne w sztolniach i warsztatach na powierzchni, a w drugim roku nauki — w kopalni.

Szkoła zapewnia każdemu uczniowi stypendium miesięczne, pełne umundurowanie, ubranie robocze, wynagrodzenie za zajęcia praktyczne, opiekę lekarską, możliwość uprawiania różnych dyscyplin sportu.

Pełne utrzymanie w internatach kosztuje 246 złotych.

Przodujący uczniowie, otrzymują specjalne premie stypendialne.

Zastanów się dobrze i — napisz do Zasadniczej Szkoły Górniczej, która udzieli odpowiedzi na interesujące Cię tematy.

LEKARZ weterynarii radzi...

W dzisiejszej pogadance omówimy pokrótce sposoby chronienia zwierząt przed chorobami z podaniem najważniejszych metod zapobiegania chorobom i leczenia ich.

Sprawa ta na ogół zdawałaby się całkiem prosta i hodowca podchodzący do tej kwestii z całym zrozumieniem, na ogół zawsze wychodzi korzystnie i może przez swe umiejętne postępowanie, nie dopuścić do swej chlewni czy obory, żadnej choroby lub też zmniejszyć ją do minimum. Przyczyny schorzenia zwierzęcia, należy zawsze szukać w niedopatrzeniu bytowania zwierzęcia, wadliwym karmieniu, czy wychowie.

Chciałbym podać zasadnicze warunki i sposoby unikania i wykazania tych wszystkich przyczyn, jakie składają się na powstawanie chorób. Jednym z zasadniczych warunków zdrowia zwierzęcia jest czystość jego pomieszczenia. Jasne czyste, ciepłe i odpowiednio wietrzone pomieszczenia, są bardzo ważnym czynnikiem dla zdrowia zwierzęcia. Pamiętać należy przy tym o częstym odkażaniu pomieszczeń, które przeprowadza się w ten sposób, że ściany należy pobielić świeżo gaszonym wapnem, podłogę oczyścić z nieczystości, zmyć ciepłą wodą a następnie zlać mlekiem wapiennym, świeżo gaszonego wapna. Żłoby i koryta winny być często myte wodą gorącą, a każdorazowo po nakarmieniu winno się usuwać z koryt i żłobów, niedojedzoną karmę, która pozostając dłużej w korytach zakwasza się i bardzo szkodliwie działa na przewód pokarmowy zwierząt. Szczególnie należy stosować się do tych wskazówek w stosunku do zwierząt, młodych, jak prosiąt i cieląt, ponieważ karmi się je mlekiem, które pozostając dłużej w korytach, szybko się psuje zakwasza, a jako takie, z zasady wywołuje schorzenia, w postaci wzdęć i kataru przewodu pokarmowego. Objawia się to brakiem apetytu, biegunką, a specjalnie u prosiąt, może wywołać zatrucia, przy których zobaczymy objawy wyraźne w postaci drgawek konwulsyjnych, piszczenia, drżenia mięśni.

W takich wypadkach należy zostawić chore prosię na diecie, zadać środki przeczyszczające i doprowadzić do porządku przedmioty w których się karmę podaje, a zwierzę szybko przychodzi do zdrowia.

Należy tu jeszcze zwrócić specjalną uwagę tym hodowcom, którzy karmią trzodę chlewną odpadkami ze stołówek. Tutaj poza wyżej wymienionymi wypadkami, mogą i często występują zatrucia solą kuchenną, które często nawet kończą się śmiercią.

Dalszym ważnym czynnikiem w oborze czy chlewni, jest światło słoneczne. Promienie słoneczne poza tym że działają bezpośrednio na zwierzę, powodują lepsze przyswajanie i rozwój zwierzęcia, ale mają jeszcze zdolność niszczenia zarazków chorobowych, a tym samym przyczyniają się w dużej mierze do utrzymania czystości w pomieszczeniach gdzie zwierzęta przebywają. Jednak niestety stwierdza się jeszcze obecnie wiele w tym kierunku niedociągnięć. Wiele jeszcze obór czy chlewni znajduje się naprawdę w stanie opłakanym. Pomieszczenia brudne, ciasne i ciemne, jakie spotyka się w tutejszym terenie, budzą tylko litość dla tego zwierzęcia, które z własnej woli musi w takich strasznych warunkach przebywać całe swoje życie. Chów zwierząt, w zamkniętych, ciemnych, brudnych i ciasnych pomieszczeniach, osłabia każde zwierzę, czyni je bardziej podatnym na różnego rodzaju schorzenia. Zwierzę w takich warunkach chowane, traci apetyt, a często korzyści z takiego wychowu dla hodowcy są minimalne.

Jeśli nie można już zmienić zwierzęciu warunków oborowych czy stajennych, to przynajmniej należy dać mu jak największą możność przebywania na świeżym powietrzu, bez względu na to, czy to jest lato czy zima.

Zwierzę przebywające często na powietrzu, nie tylko korzysta z niego w całej pełni ale też uodparnia się czyli hartuje. Zwierzę przebywające w oborze winno mieć zawsze obfitą i czystą ściółkę. I pod tym względem również można stwierdzić wiele niedociągnięć ze strony niejednego hodowcy. W iluż to pomieszczeniach spotyka się w oborze całe stosy poskładanego nawozu gdzieś w kącie, chyba tylko po to, by przez swój rozkład jakiemu ulega, zatruwał powietrze i tak niewystarczające w oborze. Przecież musimy pamiętać o tym, że nawóz rozkładając się wydziela wiele związków szkodzących zdrowiu zwierzęcia, że przecież sam amoniak powstający z rozkładu drażni błony śluzowe i wywołuje ich stan zapalny, zmniejsza apetyt i utrudnia procesy trawienia.

STANISŁAW FIJAŁ

Księgowy spółdzielczy przy inwestycjach

Zaplanowane na rok bieżący inwestycje, są w pełnym toku realizacji. Spółdzielnie wykorzystują obecnie najbardziej sprzyjający okres między wiosennymi robotami polowymi, a żniwami. — W tym okresie księgowy ma znacznie więcej roboty. — Musi on uczestniczyć we wszystkich sprawach związanych z inwestycjami. — A spraw tych jest niemało. — Zacznijmy od funduszu inwestycyjnego.

Fundusz inwestycyjny jest podstawą rozbudowy gospodarstwa zespołowego. Na fundusz ten spółdzielnie — w myśl statutu przeznaczają do 15% ogólnego dochodu. — Jest on przeznaczony na rozszerzenie majątku trwałego. — Ale wydzielenie pieniędzy na fundusz przy podziale dochodu, to jeszcze nie wszystko.

Obowiązkiem księgowego, jest wskazywać i przypominać zarządowi, a w razie potrzeby, samemu przygotować wszystko to, co potrzebne jest, aby wydzielić fundusz inwestycyjny.

Wydatki i wpływy, należy tak rozplanować, aby najpóźniej w marcu i kwietniu, pieniądze wydzielone z dochodów rocznych, znalazły się na rachunku środków inwestycyjnych w Banku Rolnym.

Ale to jest dopiero początek prac księgowego.

Nie wystarczy bowiem odprowadzić pieniądze na rachunek do banku. — Trzeba przede wszystkim zaplanować także ich zużycie przez spółdzielnię, aby zostały jaknajbardziej celowo i rozsądnie wykorzystane.

Plan zużycia tych pieniędzy — to roczny plan inwestycyjny i preliminarz wpływów i wydatków inwestycyjnych.

Jaki jest udział księgowego, w sporządzeniu tego planu?

Razem z zarządem opracowuje on projekt planu inwestycyjnego, przygotowuje różne dane i materiały do ustalenia kosztów i wydatków pieniężnych na inwestycje.

Jak należy przystąpić do sporządzenia projektu rocznego preliminarza wpływów i wydatków inwestycyjnych?

Księgowy spółdzielni, najpierw

c. d. na str. 3

Gospodarstwa czekają

Ziemia Lubuska, to piękna i żyzna kraina **Województwa Zielonogórskiego**. — Wzdłuż szerokiej sieci asfaltowych i kamiennych dróg rozsiadły się wioski i miasta. — Wsie murowane, otoczone wianuszkami sadów i ogrodów. — Są stałe kina wiejskie, ośrodki zdrowia i izby porodowe, są wszędzie szkoły, sklepy GS.

Tutaj jak na całej polskiej ziemi, chłopi orzą, sieją i zbierają plony.— Wieś nie szczędzi trudu i pracy, by mieszkańcom miast dostarczyć więcej chleba, ziemniaków, warzyw, owoców, mięsa, nabiału, a dla przemysłu przetwórczego surowców.

Tysiące maszyn zastępuje ciężką pracę ludzi na wsi. — W zelektryfikowanych wsiach, jasno palą się żarówki, wieczorem po pracy i w niedzielę, chłop coraz częściej ujmuje w spracowane ręce książkę i gazetę.

Wesoło upływają wieczory w wiejskich świetlicach. — Bardzo wiele wsi jest już zradiofonizowanych. — Ludzie żyją tu coraz dostatniej i kulturalniej. — Szybko bowiem wieś Zielonogórska, kroczy drogą rozwoju i dobrobytu. — Ale nie tylko wieś **Ziemi Lubuskiej**.

Te same warunki wspaniałego i beztroskiego życia, znajdzie rolnik w województwie **wrocławskim, opolskim, szczecińskim** na pięknych ziemiach **Warmii** i **Mazur** w województwie **Olsztyńskim**.

Województwo **olsztyńskie**, posiada doskonale rozbudowane linie komunikacyjne (kolejowe i samochodowe) gęstą sieć szkół) w każdym mieście powiatowym szkoła średnia oraz dobrze rozwinięty handel, zarówno w miastach jak i na wsi.

I wreszcie jeziora. — Z uwagi na ich wielką ilość, tak **Warmię** jak i **Mazury** nazwano „krajem tysiąca jezior". — A jeziora to ryby. — Stąd też duża ilość zespołów rybackich, trudniących się odłowem, stąd największa przetwórnia ryb w **Girzycku**, produkująca na potrzeby całego kraju.

Lasy obfitują w grzyby, maliny, orzechy laskowe, jagody różnego rodzaju oraz zioła. — Ludność wiejska, zamieszkała w pobliżu lasu, znajduje dodatkowe źródło zarobku, zbierając runo leśne, sprzedając je w punktach skupu Państwowego Przedsiębiorstwa „Las".

Lasy, to wreszcie ogromne bogactwa surowca drzewnego. — Stąd doskonale rozwinięty przemysł drzewny i meblarski w wielu miastach powiatowych oraz tartaczny w kilkudziesięciu miejscowościach. Dla tysięcy gospodarzy, wywóz drzewa z lasu stanowi również dodatkowe źródło dochodu.

Oto pobieżnie opisane możliwości polepszenia warunków bytowych na Ziemiach Odzyskanych.

Z dogodnych warunków, w akcji osiedleńczej, skorzystało z powiatu limanowskiego około 9.000 rodzin, co stanowi 23,000 osób.

Ileż to z tych rodzin wędrowało dawniej do Niemiec. — Tam w warunkach poniżających godność ludzką, traktowani jak niewolnicy, oddawali swe siły niemieckim obszarnikom, kapitalistom i magnatom.

Taka niewesoła jest przeszłość większości rodzin mieszkających obecnie na Ziemiach Odzyskanych.— Rodziny te błogosławią dziś ten moment, kiedy ktoś ich namówił do wyjazdu i osiedlenia na polskich ziemiach, gdzie pracują dla siebie, dla swoich dzieci i dla Polski Ludowej.

Znając dokładnie wieś naszego powiatu, wiemy, że i dziś jest ona przeludniona, że sporo tam biedoty wiejskiej wegetuje, biedując na karłowatych, maleńkich skrawkach lichej ziemi. — Wiemy, że na dwóch lub trzech morgach, siedzi jeszcze po 5, i 6 i więcej osób dorosłych, wyzyskiwanych w straszliwy sposób przez spryciarzy i spekulantów wiejskich, przez kułaków.

Właśnie kułacy nie chcą tracić taniej siły roboczej, odradzają biedocie wyjazd na Ziemie Zachodnie. — Oni to powiadają różne bzdury i rozsiewają plotki, aby tylko biedniejsza część ludności nie mogła polepszyć swego stanu materialnego, aby nie mogła dojść do dobrobytu.

A gospodarstwa czekają.

Podamy tylko dla przykładu niektóre województwa i tak: **w województwie Olsztyńskim gotowych i w każdej chwili do zamieszkania znajduje się 600 zagród indywidualnych. — Spółdzielnie produkcyjne przyjmą na swych członków 300 rodzin. Państwowe Gospodarstwa Rolne zapewniają dla 1 500 rodzin mieszkania i pracę. — Województwo zielonogórskie, Wrocławskie, Opolskie przygotowały dla nowoprzybyłych osadników 2.537 gospodarstw i mieszkań w P. G. R.**

Chodzi więc o to, aby biedota w takich gromadach jak: **Lubomierz, Konina, Chyszówki, Jurków, czy Szczawa,** zrozumiała swój interes, nie pozwalała się wyzyskiwać. Chłopi gospodarujący na małych skrawkach słabo urodzajnej ziemi, które nie przynoszą plonów, powinni zrozumieć tak jak Walenty **Waligura**, Jan **Florek** i Józef **Pałka** ze **Starej Wsi**, że szkoda czasu i mordęgi. Niech się dowiedzą, że na Ziemiach Zachodnich odremontowane przez Państwo gospodarstwa pełnorolne czekają na nich. — W tej sytuacji, w jakiej znajdują się ob. ob. Wojciech

c. d. na str. 4

Księgowy spółdzielczy przy inwestycjach

dokończenie ze str. 2

zestawia stronę wpływów. — Zapisuje więc sumę pieniędzy, które pozostały w Spółdzielni na rachunku środków inwestycyjnych z poprzedniego roku. Pod tą sumą wpisuje sumę pieniędzy, wydzieloną z dochodu rocznego. Skąd księgowy bierze tę sumę?

Wylicza ją na podstawie tablicy „Obliczenie i podział dochodów" (formularz 11), a więc dodaje do siebie kwoty przeznaczone na fundusz inwestycyjny z części dochodu w naturze i z części dochodu głównego. — Jeżeli przy podziale dochodów, występuje pozycja „upłynnione środki trwałe" wówczas kwotę wykazaną w tej pozycji, dolicza do kwoty poprzedniej. — Jeżeli natomiast występuje pozycja „wydatki na poczet odpisów statutowych" — wówczas wykazują tam kwotę odejmuje się od kwoty poprzednio podliczonej. — Ostateczny wynik jest sumą pieniędzy, którą należy odprowadzić na konto nr 1127.

Wreszcie po stronie wpływów preliminarza, księgowy wpisuje trzecią pozycję, a mianowicie sumę, jaką spółdzielnia planuje uzyskać w ciągu roku, ze sprzedaży składników majątku trwałego, a więc na przykład: wybrakowanych krów, macior czy koni. — Te trzy sumy: pozostałość na koncie, kwota wydzielona z dochodu oraz uzyskana ze sprzedaży majątku trwałego podliczona razem, dają łączną sumę środków inwestycyjnych, którą spółdzielnia będzie miała do dyspozycji na bieżący rok.

A więc — dość skomplikowana jest praca księgowego. Prawda?

Bronisław Zaskwara

O stosowaniu zielonej taśmy

Mówiąc o rozwoju hodowli bydła i wzroście jej wydajności, nie sposób jest pominąć sprawy należytego przygotowania bazy paszowej. Przecież od sposobu żywienia i jakości zadawanych pasz, zależy ilość mleka produkowanego przez krowę, procent tłuszczu w mleku i jego jakość, oraz zdrowie krowy. Najcenniejszą zaś paszę dla bydła stanowią zielonki. Zawierają bowiem wszystkie najbardziej potrzebne zwierzętom składniki pokarmowe. Kiedy w czasie lata, zwierzęta obficie są żywione zielonką, to nagromadzają w organizmie zapasy cennych składników odżywczych na zimowy okres żywienia w oborze. Stąd konieczność wykorzystania okresu letniego, do jaknajobfitszego żywienia zielonkami.

Dlatego też każdy chłop — hodowca, winien dążyć do zaprowadzenia w gospodarstwie tak zwanej metody zielonej taśmy. Polega ona na wysiewaniu od jesieni poczawszy, zielonek tak, by mieć je od wczesnej wiosny aż do mrozów.

Zdarzają się jednak wypadki, że chłopi nie zawsze umieją ustawić sobie kolejność spasania zielonek, a co gorsze — nie wiedzą jakie uprawy na jakiej stosować glebie i jaką uzyskają ich wydajność.

W tym celu poniżej podajemy przykłady taśmy na gleby słabsze i lepsze z tym zastrzeżeniem, że nie stanowi to schematu wg którego należy postępować, ale podaje obraz w jaki sposób należy dobierać gatunki odpowiednich roślin względnie mieszanek, aby przez cały okres lata, mieć zapewnione wystarczające ilości paszy.

Okres użytkowania	na gleby słabsze	na gleby lepsze
Kwiecień I połowa		
II połowa	rzepik ozimy wyka ozima i rzepik	rzepak ozimy mieszanka: wyka oz. i rzepak
Maj I połowa	żyto pastewne wyka ozima z żytem	żyto pastewne wyka oz. z żytem i inkarnatką
II połowa	mieszanka poznańska	wyka oz. z pszenicą mieszanka gorzowska
Czerwiec I połowa	przelot z trawami	mieszanka poznańska lucerna I pokos
II połowa	przelot z trawami gorczyca, wyka, owies	koniczyna I pokos gorczyca, wyka, peluszka, owies
Lipiec I połowa	koniczyna biała (pastwisko) wyka jara, inkarnatka rajgras włoski	seradela, słonecznik, wyka jara, inkarnatka, rajgras włoski
II połowa	seradela z peluszką i łubinem seradela ze sporkiem seradela z gorczycą	wyka jara, bobik, owies, lucerna, II pokos
Sierpień I połowa	przelot (pastwisko) koniczyna biała (pastwisko)	koniczyna czerwona II pokos koński ząb
II połowa	słonecznik łubin pastewny	koński ząb mieszanki pastewne jare
Wrzesień I połowa	słonecznik seradela z gorczycą i wyką (pastwisko)	gorczyca biała, seradela lucerna III pokos
II połowa	mieszanki motylkowe peluszka z bobikiem i owsem (poplon)	mieszanki motylkowe ścierniankı
Październik I połowa	motylkowe (ścierniankı) peluszka z jęczmieniem peluszka z owsem (poplon)	mieszanki motylkowe motylkowe (ścierniankı) liście buraczane
II połowa	liście buraków, słonecznik	liście buraków kapusta pastewna
Listopad I połowa	słonecznik (poplon) liście buraków	liście buraków kapusta pastewna
II połowa		kapusta pastewna
Grudzień		kapusta pastewna

Skład mieszanki gorzowskiej: rajgras włoski, inkarnatka, wyka ozima

Skład mieszanki poznańskiej: rajgras angielski, inkarnatka, wyka ozima

Gospodarstwa czekają

dokończenie ze str. 3

Wierzycki, Zalesie nr 45, Józef Kwit, nr 4, **Jan Cichoń, Młynne** nr 104, **Franciszek Rakoczy, Wilczyce,** czy **Józef Gdowicz, Jurków** nr 129 i wiele setek rodzin w naszych gromadach.

Najlepszym wyjściem byłoby przeniesienie się do Województwa **wrocławskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego lub olsztyńskiego.**

Pierwsi osadnicy zajmowali budynki nieuszkodzone. — W pierwszym etapie chodziło o to, aby zagospodarować wszystkie niezniszczone gospodarstwa rolne. — Zniszczone na skutek działań wojennych zabudowania gospodarcze, które nadawały się do remontu, pozostały na dalszy etap.

Okres ten nadszedł mniej więcej od roku, władze wojewódzkie remontują na koszt Państwa, wszystkie budynki nadające się do odbudowy i takich odremontowanych gospodarstw rolnych jest w wymienionych wyżej województwach kilka tysięcy, wiele setek remontuje się w dalszym ciągu.

Po prostu gotowe do zamieszkania gospodarstwa czekają na osadników. Dalsi osadnicy wyjeżdżają codziennie. — Duża część wyjeżdżających, to młode małżeństwa, które pragną poświęcić się pracy na roli, korzystając z dogodnych warunków wydatnej pomocy Państwa, aby założyć sobie nowe ognisko domowe i warsztat pracy.

Dalsza część wyjezdżających, to dotychczasowi właściciele karłowatych gospodarstw, którzy mają już dość mordęgi na mało wydajnych kamienistych ziemiach, wydzierżawiają je rodzinom lub sąsiadom, aby stworzyć sobie lepsze warunki i polepszyć byt i dojść do dobrobytu i zamożności.

Stwierdzić trzeba, że wśród rozumnych chłopów, nie ulegających podszeptom kułaków, wrogów Polski, uchwała Prezydium Rządu jest dobrze pojmowana i rozumiana, są możliwości osiedleńcze, które jak już wykazaliśmy wyżej są jeszcze duże.

Toteż każdy chłop małorolny i bezrolny, każde młode małżeństwo z mało — i średniorolnych rodzin chłopskich i wreszcie ci młodzi, którzy mają zamiar się pobrać, powinni skorzystać z możliwości jakie im daje Polska Ludowa.

Bo nie tak dziś sprawy stoją, jak dawniej w ponurych czasach rządów obszarniczych, kiedy to chłop zmuszony był wędrować rokrocznie „na Saksy", na gorzki chleb najmity, na rujnującą zdrowie i siłę pracę u „pruskiego bauera", kiedy za chlebem chłop zmuszony był wędrować za morze i oceany.

Dziś Polska Ludowa „Polska ludu pracującego miast i wsi", jak czytamy w Konstytucji, ukazuje chłopom warunki do lepszej egzystencji oraz udziela wydatnej pomocy materialnej — **Słowem, Państwo Ludowe daje chłopu w podarunku obiekty wartości po pół miliona złotych i więcej.**

W czym ta pomoc się przejawia? Przede wszystkim w tym, że osiedleńcy przenoszą się ze swojego dotychczasowego miejsca zamieszkania całkowicie na koszt Państwa.

Na pierwsze potrzeby przy zagospodarowaniu się, otrzymują bezzwrotną zapomogę w wysokości 450 złotych. — Ponadto osadnicy mają prawo podjąć bezprocentową umorzalną pożyczkę na zakup konia 3.300 złotych lub krowy 2.700 złotych lub obie razem, oraz na inne potrzeby do 3.000 złotych.

Pożyczki te będą umarzane stopniowo i warunkowo. — To znaczy, że z chwilą gdy osadnik będzie zagospodarowywał swoją gospodarkę z ogólnej sumy pożyczki skreślać się będzie odpowiednią część.

Zastrzeżenie jest słuszne. — Chodzi bowiem o to, aby z tych pożyczek nie mogli korzystać różni kombinatorzy i spryciarze. — Dlatego też przepisy mówią, że jeśli ktoś pobrał pożyczkę a nie pracuje w przyznanym gospodarstwie, musi natychmiast pieniądze zwrócić. — Znając uczciwość limanowskiego chłopa pracującego, wierzymy, że takich wypadków u nas nie będzie.

Na prastarą ziemię ojców, poszli i będą szli w dalszym ciągu ludzie uczciwi, pragnący z całym zapałem i ochotą pracować na roli, celem podniesienia produkcji i wyciągnięcia z ziemi jak największych korzyści dla siebie i dla kraju.

Wolne zagrody czekają, prowadzi się w szybkim tempie odbudowę zniszczonych przez wojnę, tak że ilość gotowych domów rośnie z dnia na dzień. — Chodzi o to aby zainteresowani, jak najszybciej obejmowali te gospodarstwa w posiadanie, — aby włączyli się jeszcze do letniego cyklu produkcyjnego w rolnictwie i wspólnie podnosili poziom życiowy wsi polskiej.

Kto nie ma ochoty na samodzielne gospodarstwo rolne, może wyjechać do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, gdzie istnieją nieograniczone możliwości.

P. G. R. na Ziemiach Zachodnich, mogą przyjąć w każdej chwili i każdą ilość zgłaszających się rodzin. Ponadto liczne spółdzielnie produkcyjne, mogą przyjąć nowych członków.

I tam mieszkania są wyremontowane.

Zgłaszający się do P. G. R. spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Leśnych czy Państwowych Gospodarstw Rybackich, osadnicy korzystają także z kredytów na zakup krowy, świnek, i zagospodarowanie czy urządzenie mieszkania.

Po szczegółowe informacje zgłaszajcie się z zaświadczeniem Gromadzkiej Rady Narodowej, w Powiatowej Radzie Narodowej, w Powiatowym Zarządzie Rolnictwa.

Twórzmy spółdzielnie produkcyjne

Wiemy wszyscy, że rolnictwo nie nadąża za wspaniałym rozwojem naszego socjalistycznego przemysłu. W ciągu krótkiego czasu, poziom uprzemysłowienia naszego kraju, przesunął się z jednego z ostatnich miejsc, na 5-te miejsce w Europie, a pod koniec planu 6-letniego, znajdziemy się na 3-cim miejscu.

Skutki tego wspaniałego tempa odczuwaliśmy wszyscy. Z powiatu dotychczas jeszcze przeludnionego, odpłynęło do fabryk, kilkadziesiąt tysięcy rąk roboczych,

Już przy bardzo pobieżnym zapoznaniu się ze stanem naszego rolnictwa, widać jego olbrzymie braki. Wielkim brakiem jest rozdrobnienie, które doprowadziło do tego, że dzisiaj 66% ziemi posiada 70% gospodarstw, 34% ziemi posiada 30% gospodarstw o obszarze od 3 do 15 ha, 49% gospodarstw jest bez koni.

I tak np. w Łostówce Ob. Lupa swoje gospodarstwa 5 ha podzielił na 26 kawałków, ale nie brak przykładów, ze gospodarstwo 2 ha jest w 20—30 kawałkach. Tak jest na terenie całego powiatu.

Zaledwo 7 gospodarstw ma zbiorniki na gnojówkę brak silosów, gnojowni.

Świadomość rolnika jest mała, nieumiejętne stosowanie są nawozy sztuczne mało uprawia się roślin pastewnych, siewnik zbożowy wciąż jeszcze jest rzadkością i nie umiemy go używać, wymiana zbóż siewnych i sadzeniaków powoli dopiero zostaje wprowadzana, łąki i pastwiska podmokłe i przeważnie zaniedbane.

Skutek takiego stanu rzeczy jest widoczny; wydajność zbóż ozimych niewiele przekracza 10 q z ha, wydajność od jednej krowy wynosi przeciętnie 1.500 litrów mleka rocznie.

W powiecie mamy 9 spółdzielni produkcyjnych i mimo tego, że są młode, gospodarzą pierwszy lub drugi rok, podniosły już wydajność z ha o 2—3 q zbóż w stosunku do gospodarstw indywidualnych. Hodowlę dopiero rozpoczęto, lecz jak wynika z obliczeń, wydajność przekroczy — 2200 litrów mleka od sztuki.

Piękne są sukcesy naszych spółdzielni. Z każdym dniem wzrasta dobrobyt spółdzielców.

Sport ● Sport ● Sport ● Sport

POWIATOWE IGRZYSKA HARCERSKIE W LIMANOWEJ

Przy udziale 180 szkół podstawowych powiatu, odbyły się w dniach 17 i 19 maja br. eliminacje powiatowe do Wojewódzkich Letnich Igrzysk Harcerskich. Dzieci wykazały dużo chęci i zapału oraz dobre przygotowanie sportowe. Organizacja igrzysk mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, była sprawna. Jest to niewątpliwie zasługą aktywu nauczycielskiego prowadzącego WF. oraz kier. referatu WF., Wydziału Oświaty ob. Cecylii **Rusnak.** Na tle dobrze i sprawnie przeprowadzonych igrzysk, dziwnym staje się fakt nieobecności na igrzyskach, delegata Pow. Zarządu ZMP.!

Wyniki techniczne:

Czwórbój lekko-atletyczny: 1. St. **Aleksandrowicz** (Mszana Dolna II), **Słowiak** (Pisarzowa), **J. Twaróg** (Limanowa II).

Dziewczęta: Jadwiga **Surma** (Szk. Ćwicz. — Limanowa), H. **Gąsior** (Jurków), M. **Smoter** (Tymbark).

Tor przeszkód: chłopcy: A. **Mysza** (Jurków), A. **Czaja** (Szk. Ćwicz.), Władysław **Wajda** (Szk. Ćwicz.).

Dziewczęta: A. **Czyrnek** (Jurków), M. **Dudzik** (Jurków), J. Guzik (Tymbark).

Gimnastyka: chłopcy: H. **Olszewski**, J. **Panas** (Mszana Dolna II) L. **Pilawski** — (Szk. Ćwicz.).

Dziewczęta: A. **Franczak**, K. **Batko**, E. **Niedospiał** (wszystkie Mszana Dolna I.).

Marsz patrolowy: M **Szarek**, J. **Rusnak**, L. **Grzywacz** (Mszana Dolna I.).

Dziewczęta: **J. Krzasiak**, **A. Weisło**, **St. Wojtyczka** (Mszana D. I.).

Sztafeta 4×50· **Aleksandrowicz**, J. **Twaróg**, **T. Talaga**, **J. Dziedzic**.

Dziewczęta: M. **Krzanik**, **W. Grzywacz**, **Z. Stożek**, **H. Adamczyk** (Mszana D. I.)

Wyżej wymienieni weszli w skład reprezentacji na Igrzyska Letnie Wojewódzkie w Krakowie.

Z I-szych WOJEWÓDZKICH LETNICH IGRZYSK HARCERSKICH

W dniach od 27—29 V. br., odbyły się w Krakowie I-sze Wojewódzkie Letnie Igrzyska Harcerskie, będące jednocześnie eliminacjami do Centralnych Igrzysk Harcerskich w Gdańsku. Powiat był reprezentowany przez 41 uczniów szkół podstawowych z **Mszany Dolnej**, **Limanowej**, **Jurkowa** i **Tymbarku.**

Reprezentacja piłki ręcznej z **Mszany Dolnej I.** zajęła **II miejsce**, uzyskując tytuł **wicemistrza igrzysk wojewódzkich.**

Uczeń szkoły podstawowej z **Mszany Dolnej II. Aleksandrowicz** zajął **III miejsce** w czwórboju, kwalifikując się tym samym do składu reprezentacji wojewódzkiej na Igrzyska Centralne.

W współzawodnictwie międzypowiatowym, powiat nasz znalazł się dopiero na **12 miejscu.** Dalekie miejsce sportowe było nieobsadzeniem takich konkurencji jak łucznictwo i pływanie oraz tym, że w eliminacjach powiatowych zbyt mało brało udział. Dowodem małego zainteresowania się zagadnieniami sportowymi, jest **urządzenie przez ZP ZMP seminarium dla przewodników drużyn harcerskich w czasie, gdy na boisku (22. V.) przy internacie Lic. Ped., odbywały się podokręgowe zawody w piłkę ręczną, na których żaden z przewodników nie zjawił się.**

A w pracy harcerskiej umiejętność prowadzenia zawodów, na pewno przydałaby się.

Mgr Władysław Wietrzny

SPEKULANT

Raz spekulant biało-brewy,
Wybrał się do pięknej Ewy.
Zakochał się, że aż strach,
I rzekł do niej: „ślub w tych dniach".

„Mam wyborne futra, skóry,
Biję koty, psy i szczury,
Mam pieniądze za obrazem,
Tak nam będzie dobrze razem".

Ewa zbladła, zesiniała,
Gdyż na forsę nie leciała,
Ogarnął ją wielki strach,
Znalazła się tuż przy drzwiach.

Zdziwił się spekulant biały,
Kiedy się drzwi otwierały, —
„Zwiewaj bracie" — rzekła mu,
Życzę ci dobrego snu".

Był tym mocno oburzony,
Że nie zjednał sobie żony, —
„Jestem przecież zuch i chwat,
Mam trzydzieści osiem lat".

Mam pieniądze, futra, skóry,
Biję koty, psy i szczury,
Cóż panienka jeszcze chce?
Mnie odrzucić? — właśnie mnie?"

„Ja nie żądam futer, skóry,
To są w moich oczach bzdury,
Obywatel przecież wie:
Jestem członkiem Z. M. P-e!"

NIKODEM TERMOS

NA WESOŁO

— Do jednego z największych pisarzy Bernarda Shaw przyjechał dziennikarz amerykański. Bernard Shaw był bardzo szczupły, a dziennikarz niezwykle gruby.

„Po panu, mistrzu, widać, jak źle jest w waszej Europie" — powiedział dziennikarz.

— Bernard Shaw odpowiedział: „A po panu widać — dlaczego!"

— Pewna podstarzała artystka zapytała po występie krytyka teatralnego, jakie w nim budzi uczucia. — „Najwznioślejsze" — odparł krytyk — „Wstręt do grzechu".

— Do Zakopanego przyjechała na narty pewna młoda dziewczyna i prosiła jednego ze swych znajomych o pomoc w wynajęciu pokoju. W Zakopanem było wówczas bardzo dużo gości i znalezienie pokoju nie było łatwe. Po pewnym czasie starszemu panu udało się wynająć pokój, ale góralka ostrzegła go, że jest tam b. dużo myszy. —

— „Nic nie szkodzi" — powiedział starszy pan — „To pokój dla kociaka".

— Wczasowiczka wzięła sobie przewodnika w góry. Piękno natury nie potrafiło zamknąć jej ust:

„Jakie wrażenia ma pan prowadząc turystów"?

— „Żadne".

— Czy pan prowadzi turystów codziennie?

— Tak.

— Czy to nie jest za bardzo wyczerpujące?

— Nie.

— Co więcej męczy, podchodzenie?

— Nie.

— Schodzenie?

— Nie.

— Więc co?

— Wieczne głupie pytania.

Niwelujemy teren

pod boisko sportowe

SKS i młodzież niezrzeszona Lic. Og. w **Limanowej,** przystąpiła do pracy nad niwelacją terenu pod boisko sportowe przy swoim zakładzie. Codziennie można oglądać dziesiątki młodzieży tego zakładu przy pracy. Praca postępuje naprzód dzięki opiece i zainteresowaniu się sprawami sportu dyr. zakładu ob. Wilhelma **Tabora** i finansowej pomocy Komitetu Rodzicielskiego tego zakładu.

Drukarnia Związkowa w Krakowie 3310 — 11. 6. 1955 — M-6-3612 — 500 — druk. odp. A1